

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Orańska-Zdych

Protokolant: Adam Firuta

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej: Macieja Nitry

po rozpoznaniu w dniach 17 czerwca 2015 r., 5 sierpnia 2015 r., 3 września 2015 r., 12 października 2015 r., 29 października 2015 r., 2 grudnia 2015 r., 28 grudnia 2015 r. i 1 lutego 2016 r.

sprawy

### **1. A. D. (1)**

urodz. (...) we W.

syna J. i G. z d. Z.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od czerwca do 14 października 2013 roku we W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych oraz sprowadził niebezpieczeństwo dla zdrowia wielu osób, w ten sposób, że uzyskał od nieustalonych osób a następnie przekazał zatrudnionym w L. pracownikom: D. J. (1) i M. J. (1) w celu udzielania innym osobom do spożycia, nie mniej niż 3062 sztuk saszetek zawierających środki zaliczane do grupy „dopalaczy”, o nazwach „handlowych”: (...), zawierających substancje psychotropowe w postaci metylonu, (...) oraz (...), wymienione w załączniku numer 2 wykazu substancji psychotropowych, zaliczane do substancji psychotropowych z grupy (...), zamieszczone w załączniku numer 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a nadto o nazwach: (...), zawierających szkodliwe dla zdrowia mieszanki substancji (...), (...) oraz (...), które były spożywane przez inne osoby, przy czym miał świadomość spożywania tych środków przez inne osoby

**- to jest o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.**

### **2. D. J. (1)**

urodz. (...) we W.

syna Z. i E. z d. L.

oskarżonego o to, że:

II. w okresie od czerwca 2013 roku do 14 października 2013 roku we W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał innym osobom substancji psychotropowych oraz sprowadził niebezpieczeństwo dla zdrowia wielu osób, w ten sposób, że udzielił innym osobom w celu spożycia, nie mniej niż 1680 sztuk saszetek zawierających środki zaliczane do grupy „dopalaczy”, o nazwach „handlowych”: (...), zawierające substancje psychotropowe w

postaci (...), (...) oraz (...), wymienione w załączniku numer 2 wykazu substancji psychotropowych, zaliczane do substancji psychotropowych z grupy (...), zamieszczone w załączniku numer 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a nadto o nazwach: (...), zawierających szkodliwe dla zdrowia mieszanki substancji alfa (...), (...) oraz (...), które były spożywane przez inne osoby, przy czym miał świadomość spożywania tych środków przez inne osoby

**- to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.**

### **3. M. J. (1)**

urodz. (...) we W.

syna Z. i E. z d. L.

oskarżonego o to, że:

III. w okresie od czerwca 2013 roku do 14 października 2013 roku we W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał innym osobom substancji psychotropowych oraz sprowadził niebezpieczeństwo dla zdrowia wielu osób, w ten sposób, że udzielił innym osobom w celu spożycia, nie mniej niż 1382 sztuk saszetek zawierających środki zaliczane do grupy „dopalaczy”, o nazwach „handlowych”: (...), zawierające substancje psychotropowe w postaci metylonu, (...) oraz (...), wymienione w załączniku numer 2 wykazu substancji psychotropowych, zaliczane do substancji psychotropowych z grupy (...), zamieszczone w załączniku numer 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a nadto o nazwach: (...), zawierających szkodliwe dla zdrowia mieszanki substancji alfa (...), (...) oraz (...), które były spożywane przez inne osoby, przy czym miał świadomość spożywania tych środków przez inne osoby

**- to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.**

### **4. P. U. (1)**

urodz. (...) we W.

syna J. i A. z d. W.

oskarżonego o to, że:

IV. w dniu 22 listopada 2013 roku we W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował udzielić innym osobom substancje psychotropowych oraz zamierzał sprowadzić niebezpieczeństwo dla zdrowia wielu osób, w ten sposób, że usiłował udzielić innym osobom w celu spożycia, 153 saszetki zawierające środki zaliczane do grupy „dopalaczy”, a w szczególności o nazwie „handlowej” (...) zawierającą substancję psychotropową, o nazwie 4. (...), wymienioną w załączniku numer 2 wykazu substancji psychotropowych, zaliczaną do substancji psychotropowych z grupy (...), zamieszczoną w załączniku numer 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a nadto o nazwach: (...), zawierających szkodliwe dla zdrowia mieszanki substancji alfa (...), (...) oraz (...), które były przeznaczone do spożycia przez inne osoby, przy czym miał świadomość zamiaru spożywania tych środków przez inne osoby

**- to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.**

\*\*\*\*\*

I. uznaje oskarżonego A. D. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tym, że eliminuje znamię znacznej ilości oraz przyjmuje, iż czyn stanowi przestępstwo z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 165 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz, że łączna wartość środków wprowadzonych przez oskarżonego do obrotu wynosiła nie mniej niż 61.240 złotych i za to na podstawie art. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

II. uznaje oskarżonego D. J. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

III. uznaje oskarżonego M. J. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

IV. uznaje oskarżonego P. U. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

V. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza: D. J. (1), M. J. (1) i P. U. (1) na okres próby lat 5 (pięciu);

VI. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka od A. D. (1) przepadek równowartości korzyści majątkowej w wysokości 56.297,00 (pięćdziesiąt sześć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt siedem 00/100) złotych oraz od M. J. (1) w wysokości 800,00 (osiemset 00/100) złotych;

VII. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka na rzecz Fundacji na rzecz (...) w W., ul. (...), nr KRS (...), od A. D. (1) nawiązkę w kwocie 5.000 złotych, zaś od D. J. (1), M. J. (1) i P. U. (1) nawiązki w kwotach po 2.000 złotych;

VIII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych grzywien zalicza oskarżonym okresy ich zatrzymania: D. J. (1) od dnia 14 października 2013 r. do dnia 16 października 2013 r., M. J. (1) w dniu 20 listopada 2013 r. i P. U. (1) w dniu 22 listopada 2013 r.;

IX. na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego, opisanego w wykazie nr I/48/14, k. 16a, poz. 1, w postaci pieniędzy w kwocie 4.943 zł.;

X. na podstawie art. 44 § 2 k.k. i art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek przez zniszczenie dowodów, rzeczowych opisanych w wykazach: nr I/48/14, k. 16a, poz. 2-8, nr II/49/14, k. 25a, poz. 9-12, nr IV/51/14, k. 219a, poz. 14 i nr V/52/14, k. 223a, poz. 15-23;

XI. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w częściach na nich przypadających, w tym wymierza im opłaty: A. D. (1) w kwocie 2.300 zł, D. J. (1) i M. J. (1) w kwotach po 500 zł oraz P. U. (1) w kwocie 700 zł.

III K 126/15 Uzasadnienie

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od października 2012 r. do stycznia 2014 r. oskarżony A. D. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) przy ulicy (...) we W.. Od czerwca 2013 r. zatrudniał w charakterze sprzedawców oskarżonych D. J. (1) i M. J. (1). Oskarżeni pracowali w systemie zmianowym po 12 godzin, po 5 zmian w tygodniu. Lombard otwarty był 7 dni w tygodniu przez całą dobę.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonych: A. D., M. J. i D. Ja-

kubowskiego)

Już w czerwcu 2013 r. A. D. polecił braciom J. sprzedawać saszetki, zawierające tzw. dopalacze w postaci proszku oraz proszku rozpylonego na suszu roślinnym. Pokazał im również skrytkę w ścianie, zamaskowaną obrazem, w której przechowywany był towar w postaci saszetek oznaczonych nazwami (...) ze wskazaniem, iż są to środki do czyszczenia, pochłaniacze wilgoci bądź preparaty do usuwania rdzy.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonych: M. J., w szczególności k. 208-210

i D. J., w szczególności k. 61-63 i 65, zeznania świadka Ł. N.,

protokoły przeszukania k. 14-16 i 23-25, dokumentacja fotograficzna k. 174-178,

opinia biegłego z zakresu toksykologii k. 403-408, 556-560 i 1330-1332)

A. D. z nieustalonego źródła uzyskiwał dopalacze i dostarczał je do lombardu, zaś M. i D. J. sprzedawali je indywidualnym odbiorcom, dodając do niektórych opakowań lufki do palenia suszu. Dziennie każdy z braci sprzedawał 20 do 30 saszetek, pobierając kwoty od 20 do 33 złotych za sztukę, zawierającą w przypadku suszu ok. 0,5 grama. Obrót tymi preparatami nie był w żaden sposób dokumentowany, a środki, pochodzące z ich sprzedaży były przechowywane osobno od utargu lombardu. M. J. co miesiąc otrzymywał za sprzedaż dopalaczy premię w wysokości 200-300 złotych. Sprzedażą detaliczną dopalaczy sporadycznie zajmował się także sam A. D..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonych: M. J., w szczególności k. 208-210

i D. J., w szczególności k. 61-63 i 65, zeznania świadków: M. Trę-

bickiego, M. K. k. 9, E. B. k. 145, K. K. k. 147, K. T.-

ki k. 157-158, R. W. k. 160-161, E. K., B. L. k. 352, D.

W. i Ł. N.)

W dniu 14 października 2013 r. funkcjonariusze Policji dokonali przeszukania lombardu (...) przy ul. (...) we W.. W wyniku tej czynności w schowku w ścianie, ukrytym pod obrazem, znaleziono 63 sztuki saszetek z produktem o nazwie C. (...), 35 saszetek z produktem K., 7 saszetek produktu C. (...), 4 saszetki z produktem R. (...), 13 saszetek z produktem R. (...) i 31 saszetek z produktem o nazwie R. (...). Znaleziono również pieniądze w łącznej kwocie 4.943 złote, pochodzące ze sprzedaży dopalaczy. W tym samym dniu dokonano przeszukania obecnego wówczas w lombardzie D. J., przy którym znaleziono 4 saszetki z produktem o nazwie V. (...), 3 saszetki oznaczone nazwą (...), jedną saszetkę z produktem R. (...) oraz 4 saszetki oznaczone nazwą (...).

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. J., protokół przeszukania

miejsca k. 14-16, protokół przeszukania osoby k. 23-25)

Do chwili ujawnienia procederu przez Policję w dniu 14 października 2013 r., oskarżony D. J. począwszy od czerwca do chwili zatrzymania przepracował nie mniej niż 90 dni, podczas których sprzedał nie mniej niż 1.800 saszetek z dopalaczami. M. J. natomiast rozpoczął proceder sprzedaży później i w czerwcu 2013 r. sprzedał tylko kilka saszetek, zaś w kolejnych miesiącach przepracował nie mniej niż 70 dni i do chwili ujawnienia procederu łącznie sprzedał nie mniej niż 1.440 saszetek. Oskarżeni sprzedawali dopalacze z saszetki przypiętej do pasa, nie udzielając nabywcom żadnych pokwitowań. Wskazane produkty nie były wyłożone na półkach, gdzie znajdował się typowy towar lombardu. A. D. uczestniczył w obrocie nie mniej niż 3.239 saszetkami, uwzględniając zarówno ilości produktów sprzedanych przez M. i D. J., jak i ilości przeznaczone i przygotowane do sprzedaży, a znalezione na terenie lombardu. Za sprzedane saszetki A. D. uzyskał łącznie nie mniej niż 61.240 złotych.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. J. i M. J., proto-

koły przeszukań k. 14-16 i 23-25)

Od połowy lipca 2013 r. oskarżony P. U. (1) był zatrudniony w charakterze sprzedawcy w lombardzie (...), przy ul. (...) we W., należącym do R. Ł. (1). W analogicznym okresie zatrudniony był tam również R. G.. Przynajmniej od połowy lipca 2013 r. w lombardzie (...) prowadzona była sprzedaż dopalaczy w saszetkach, oznaczonych nazwami (...), (...), (...), (...), (...) i (...). Indywidualni nabywcy kupowali produkty o (...). U. oraz R. G., płacąc za saszetkę (...) 22 złote, zaś za saszetkę (...) 33 złote. W dniu 22 listopada 2013 r. podczas przeszukania funkcjonariusze Policji ujawnili u P. U. 8 sztuk saszetek produktu o nazwie V. (...), które oskarżony przechowywał w kieszeni, przygotowane do sprzedaży. Podczas natomiast przeszukania lombardu oskarżony wydał przypinaną do pasa saszetkę z napisem N., w której znajdowały się przygotowane do sprzedaży dopalacze w postaci 14 saszetek oznaczonych nazwą (...), 8 saszetek produktu o nazwie R. (...), 4 saszetki produktu o nazwie R. (...) oraz po jednej sztuce preparatów C. (...) i (...). W toku zaś przeszukania w skrytce na antresoli ujawniono przygotowane do sprzedaży po 50 sztuk saszetek o nazwie K. i (...), 20 saszetek produktu R. (...) oraz pieniądze w kwocie 4.220 złotych.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. U., zeznania świad-

ków: K. T. k. 157-158, R. W. k. 160-161, K. B., B. L. k.

352, D. W. i częściowo R. G., protokół przeszukania osoby

k. 217-219, protokół przeszukania miejsca k. 220-222)

Wskutek użycia dopalaczy w okresie od lipca do października 2013 r. do Szpitala im. (...) przy ul. (...) we W. trafiło 56 pacjentów, których hospitalizowano lub udzielono im pomocy ambulatoryjnej.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 38-41 i 78-105)

W saszetkach oznaczonych nazwami (...) i (...) w toku badań laboratoryjnych ujawniono substancję  $\alpha$  - (...), w produktach C. (...) substancje (...), metylon i (...), w produkcie C. (...) substancję 4-M. i kofeinę, w produkcie R. (...) substancję (...), w produkcie R. (...) substancję (...) i kofeinę zaś w produkcie R. (...) substancję  $\alpha$  - (...) i kofeinę. Substancje  $\alpha$  - (...), (...), metylon i (...) są pochodnymi katynonu, tj. związku o działaniu psychoaktywnym, stymulującym ośrodkowy układ nerwowy, podobnie jak amfetamina oraz entakogennym, zbliżonym do (...) (3,4-metylenodioksymetamfetaminy. Niektóre katynony mogą wywoływać halucynacje. Efekty działania tych związków obejmują pobudzenie ruchowe i intelektualne oraz skrajne stany w zależności od dawki lub cech indywidualnych organizmu: euforię lub rozdrażnienie, zaniepokojenie, poczucie spokoju lub stany lękowe, podniecenie seksualne i bezsenność. (...), (...) i (...)) są substancjami psychotropowymi z grupy (...), określonymi w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. (...) i  $\alpha$  - (...) są środkami zastępczymi, wykrywanymi w składzie produktów, nazywanych dopalaczami. W krytycznym czasie nie znajdowały się na listach środków kontrolowanych przez wymienioną ustawę, obecnie są środkami kontrolowanymi, ujętymi w grupach (...) i (...). Związek o akronimie (...) należy do grupy syntetycznych kannabinoidów, które są antagonistami receptorów kannabinoidowych i wykazują działanie bardzo podobne do

psychoaktywnego składnika konopi, czyli  $\Delta$ -9-tetrahydrokannabinolu. Po przyjęciu takich związków występują efekty bardzo podobne do występujących po zażyciu produktów konopi, np. marihuany czy haszyszu, tj. zmiana nastroju i samopoczucia, błądostan, euforia, halucynacje, czasami depresja układu nerwowego, apatia i urojenia. Następuje wzrost ciśnienia krwi, tachykardia, przekrwienie gałek ocznych, zaburzenia koordynacji ruchowej, zawroty głowy, zaburzenia uwagi oraz wysuszenie śluzówek. (...) obecnie jest substancją kontrolowaną, zaliczaną do środków odurzających z grupy I-N. Kofeina jest substancją o wielokierunkowym działaniu. Działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, polepsza procesy kojarzeniowe, zmniejsza zmęczenie i senność. Środki zastępcze są to wszystkie substancje o działaniu podobnym do środków odurzających i substancji psychotropowych. Ich struktura chemiczna jest podobna do klastycznych narkotyków, działają stymulująco na układ nerwowy, podobnie jak amfetamina, wywołują euforie jak (...). Mogą wykazywać działania halucynogenne, wywoływać pobudzenie ruchowe, zaniepokojenie bądź uczucie spokoju, błądostanu lub przeciwnie – stany lękowe. Po ich przyjęciu mogą pojawić się: hipotermia, skoki ciśnienia, szczękoscisk, suchość w ustach, uderzenia gorąca, rozszerzenie źrenic, oczopląs, przyspieszenie akcji serca, nudności, wymioty, śpiączka, nawet zejścia śmiertelne. (...) i  $\alpha$  - (...) są najczęściej przyjmowane w postaci proszku nanoszonego na susz roślinny, zaś pozostałe substancje w postaci proszku przyjmowanego doustnie, rzadko bywa on wdychany lub przyjmowany dożylnie. Produkt oznaczony jako (...) stanowił mieszaninę trzech różnych syntetycznych katynonów, co zwiększało ryzyko przyjmowania tych substancji, ponieważ przyjmowanie mieszanki zwiększa ryzyko wystąpienia efektów fizycznych. W odniesieniu do dopalaczy nie jest znane pojęcie dawki bezpiecznej z uwagi na zróżnicowane stężenia substancji czynnej, rozpylonej na suszu. Istnieją substancje, gdzie nawet śladowe ilości są niebezpieczne dla życia. Mieszanie wymienionych substancji z kofeiną w proszku wzmacnia efekt ich działania.

(dowód: opinie biegłego z zakresu toksykologii k. 403-408, 538-543, 556-560 i

609-614 oraz opinia ustna 1330- (...))

Działanie  $\alpha$  - (...) polega na zasadzie wychwytu zwrotnego noradrenaliny i dopaminy. Objawami po zażyciu są ciężka tachykardia, pobudzenie, drgawki, hipertermia, może również dojść do rozwoju zespołu serotoninowego, intensywnych i długotrwałych napadów paniki i braku snu, jak również ostrych psychoz.

Objawami obserwowanymi po przyjęciu metylonu są: tachykardia, wzrost ciśnienia tętniczego krwi, bezsenność, zaburzenia świadomości, pobudzenie psychoruchowe, hipertermia, nadmierne pocenie, rozszerzenie źrenic, zaburzenia widzenia, zawroty głowy, dezorientacja, zaburzenia koncentracji, niepokój, depresjonalizacja, halucynacje, urojenia, lęk, zmiana percepcji czasu, zaburzenia żołądkowo-jelitowe z wymiotami i nudnościami, wzmożone napięcie mięśni, bóle mięśni, zmiany skórne, szczękoscisk i bruksizm, a także zmęczenie, depresja, dezorientacja i zaburzenia pamięci. W przypadku bardzo ciężkich zatruc metylonem może dojść do zgonu. W zatruciach o ciężkim przebiegu występują stany deliryczne, agresywne i brutalne zachowania, halucynacje, hipertermia, rabdomioliza (uszkodzenie mięśni) z następującą ostrą niewydolnością nerek, hiperkaliemią, kwasica, zaburzenia rytmu serca, uszkodzenie wątroby, zaburzenia krzepnięcia, śpiączka oraz napady drgawkowe.

Preparat P. (...) wykazuje działanie analogiczne do (...) i efekty toksyczne po jego zażyciu są zbliżone do skutków oddziaływania na organizm tetrahydrokannabinoli. Ma również silniejsze właściwości indukowania drgawek.

Toksyczność preparatów 4. (...) 4-MEC i (...) jest zbliżona do siebie i wynika z pobudzenia układu współczulnego. Są one substancjami silnie uzależniającymi psychicznie i prawdopodobnie fizycznie. Objawy zatrucia początkowo przypominają zespół serotoninowy, który potem może się rozwinąć w niewydolność wielonarządową. W przypadku zatruc łagodnych i umiarkowanych obserwuje się zespół sympatykomimetyczny przebiegający z tachykardią, pobudzenie, nadciśnienie tętnicze i rozszerzenie źrenic. Inne objawy działania katynonów to: bezsenność, zaburzenia łaknienia, halucynacje, objawy paranoi, zaburzenia rytmu serca. Mogą wystąpić też epizody psychotyczne. W przypadku zażycia większej ilości substancji z tej grupy obserwuje się objawy ciężkiego zatrucia przebiegającego z nasilonym delirium, agresywnym i brutalnym zachowaniem z autouszkodzeniami i atakowaniem innych osób, halucynacje, a ponadto gwałtownie przebiegającą hipertermię, spadek ciśnienia, toksyczne uszkodzenie

mięśni (rabdomioliza), ostrą niewydolność nerek, hiperkaliemię, kwasicę oraz ciężkie zaburzenia rytmu serca z towarzyszącym uszkodzeniem wątroby i zaburzeniami układu krzepnięcia. Może dojść również do napadu drgawek lub śpiączki, a także śmiertelnych w skutkach zaburzeń rytmu serca.

W przypadku większości osób, którym udzielono pomocy medycznej w Szpitalu im. (...) w okresie od lipca do października 2013 r., w związku z zatruciem dopalaczami, doszło do zespołu sympatykomimetycznego, rozwijającego się po zażyciu pobudzających substancji psychoaktywnych. Część z tych zatruc była wywołana dopalaczami zabezpieczonymi w przedmiotowej sprawie.

(dowód: opinia sądowo-lekarska k. 742-745)

Podczas kontroli sanitarnej w dniu 20 marca 2013 r. w lombardzie (...) przy ul. (...), znaleziono saszetki oznaczone nazwami (...), (...), (...), (...), (...), a nadto puste opakowania po produktach V. (...) i (...), wszystkie określone jako pochłaniacze wilgoci, preparaty do czyszczenia lub do usuwania rdzy. Wskutek powyższego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we W. wszczął postępowanie administracyjne w sprawie wycofania tych produktów z obrotu wobec uzasadnionego podejrzenia, że stanowią one zagrożenie dla zdrowia ludzi, które następnie umorzono decyzją nr (...) z dnia 4 października 2013 r.

(dowód: protokół kontroli sanitarnej k. 421-423, zawiadomienie o wszczęciu postępowania k. 424, kopia decyzji k. 428-429)

W dniu 25 października 2013 r. przeprowadzono kontrolę sanitarną w lombardzie (...) przy ul. (...), podczas której u R. G. znaleziono produkty o nazwach (...), (...), (...), (...), (...) oraz (...)

(dowód: zeznania świadków M. D. i A. K., protokół kontroli sanitarnej k. 410-414, protokół odebrania rzeczy k. 415-419)

D. J. (1), M. J. (1) i P. U. (1) nie byli dotychczas karani. A. D. (1) był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 20 lutego 2010 r. w sprawie II K 644/09 za czyny z art. 280 § 1 k.k. i inne, na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby oraz 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych.

(dowód: dane o karalności k. 1292-1296, odpis wyroku k. 564)

Wszyscy oskarżeni nie przyznali się do świadomego uczestniczenia w obrocie dopalaczami i zaprzeczyli by znali skutki ich oddziaływania na organizm ludzki. A. D. (1) wyjaśnił, że w latach 2012-2014 był właścicielem lombardu (...), lecz nie miał świadomości, by w jego lokalu były sprzedawane dopalacze, nie wiedział, czym zajmują się zatrudnieni przez niego sprzedawcy, których darzył zaufaniem i nie kontrolował. Nie wiedział również o skrytce, zamaskowanej obrazem, nie widział saszetek, nie sprawdzał czy utarg zgadza się z danymi w komputerze, zajmował się głównie dokumentacją firmy, a ponadto zaprzeczył, by w jego lombardzie była kiedykolwiek kontrola Policji lub innych instytucji, nie miał również powiadomień o żadnych nieprawidłowościach. Ujawnił ponadto, że D. J. po fakcie poinformował go, że zatrzymane środki kupował w Internecie. Wyjaśnienia tego oskarżonego nie zasługują na walor wiarygodności, są bowiem niekonsekwentne, pozbawione logiki oraz sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. O ile bowiem A. D. w toku śledztwa obciążał D. i M. J., to podczas rozprawy nie podtrzymał tych wyjaśnień, stwierdził, że wielu znajomych przychodziło do lombardu i „któryś mógł to umyślnie albo przypadkiem zostawić albo podłożyć”, każdy z potencjalnych pracowników „mógł coś na lewo rozkręcić”, pracownicy „mogli sami zrobić te skrytki” (k. 895). Taka argumentacja jest pozbawiona elementarnej logiki podobnie jak stwierdzenie, że „coś mu się pokręciło” gdy obciążał D. J. (k. 895) oraz, że nie podtrzymuje wcześniejszych wyjaśnień bo „zmienił zdanie” (k. 896). Wyjaśnienia tego oskarżonego są sprzeczne także z pierwotnymi wyjaśnieniami M. i D. J., którzy utrzymywali, że kwestionowane środki sprzedawali na polecenie A. D., który sprowadzał je do lombardu i umieszczał m. in. w skrytce za obrazem. Są również sprzeczne z zeznaniami świadków, w tym R. W. i Ł. N., którzy rozpoznali go jako osobę

sprzedającą dopalacze. Nadto Ł. N. ujawnił, że A. D. zlecił mu wybudowanie ścianki działowej w lombardzie oraz wykonanie zamaskowanych schowków, za którą to pracę udzielił mu dopalacze. Wyjaśnienia oskarżonego są wreszcie sprzeczne z dokumentacją kontroli sanitarnej, w wyniku której wszczęto postępowanie administracyjne.

D. J. bezpośrednio po zatrzymaniu wyjaśnił, że sprzedawał saszetki z preparatami do czyszczenia oraz do pochłaniania wilgoci, lecz nie miał świadomości, że środki te są spożywane. Jednocześnie przyznał, że lombard nie prowadził sprzedaży innych środków czystości oraz, że kwestionowane saszetki były umieszczone w szafkach w ścianie za obrazem. Wskazał także ich nazwy handlowe oraz ceny, zgodnie z zeznaniami świadków – nabywców dopalaczy. Jednocześnie stwierdził, że sprzedawane przez niego preparaty nie były dopalaczami, choć zastanawiał się nad tym po lekturze w Internecie na temat dopalaczy. Oskarżony wyjaśnił też wówczas, że środki sprzedawał zarówno on, jak i jego brat oraz sam A. D.. Wskazał też, że pracował od czerwca do połowy października po 5 dni w tygodniu sprzedając po 30 saszetek dziennie (k. 61-63). Po ustanowieniu obrońcy D. J. ponownie wyjaśnił, że sprzedawał kwestionowane środki nie wiedząc czym są w rzeczywistości oraz zaprzeczył, by osiągał z tego tytułu dodatkowy dochód (k. 773-774). Podczas rozprawy oskarżony zaprzeczył by wiedział, że M. J. i A. D. też sprzedawali przedmiotowe preparaty i uzasadnił, że wcześniej wyjaśniał odmiennie z powodu wielogodzinnych przesłuchań. Zakwestionował również swoje wyjaśnienia w zakresie ilości sprzedawanych dziennie saszetek oraz okoliczność, by wiedział przed zatrzymaniem o istnieniu ukrytych szafek. Treść wyjaśnień składanych w toku śledztwa uzasadniał naciskiem funkcjonariuszy Policji. D. J. stwierdził również, że nie dziwiło go, iż w lombardzie zajmującym się sprzedażą głównie telefonów komórkowych i podobnych urządzeń odbywał się obrót środkami do czyszczenia lub pochłaniania wilgoci oraz, że nie wiedział jak wyglądają standardowe pojemniki z preparatami do czyszczenia komputerów i telefonów, jak również, że na ogół występują one w postaci sprayu. Oskarżony wyjaśnił też, że saszetki z przedmiotowymi preparatami znajdowały się na biurku, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami A. D.. Uzasadnił również, iż protokoły z wyjaśnieniami odmiennej treści podpisywał ponieważ „był w stresie i chciał iść do domu” (k. 892-894).

Również M. J. w toku śledztwa przyznawał, że sprzedawał w lombardzie dopalacze, do czego został wdrożony już w czerwcu 2013 r., ponieważ A. D. obdarzył go zaufaniem i po sprzedaniu pierwszych sztuk pokazał mu skrytkę w ścianie. Także ten oskarżony wskazał wszystkie nazwy i ceny preparatów, określił dzienną ilość sprzedaży na 20 do 30 sztuk i potwierdził, że obrót nimi nie był dokumentowany. Ujawnił też, że pieniądze, uzyskane z tej sprzedaży były odkładane oddzielnie od środków, uzyskanych z legalnego obrotu lombardu oraz, że za tę sprzedaż otrzymywał premię w wysokości 200-300 złotych miesięcznie (k. 208-210). Następnego dnia po ustanowieniu obrońcy oskarżony zmienił wyjaśnienia twierdząc, że nie był świadomy, jakie środki sprzedawał, nie wie do kogo one należały oraz, że nie uzyskiwał z tego tytułu żadnych korzyści finansowych (k. 778). Podczas rozprawy M. J. zakwestionował swoje wyjaśnienia w zakresie udziału A. D. w obrocie oraz swojej świadomości co do przedmiotu sprzedaży argumentując powyższe namową Policji, której istoty nie potrafił sprecyzować. Wskazał wówczas, że ceny preparatów wymyślił, a skrytkę w ścianie opisał na podstawie „zeznań policjantów”. Powyższe stwierdzenia są pozbawione elementarnej logiki, bowiem wskazane przez oskarżonego ceny dopalaczy są w pełni zgodne z cenami wskazanymi przez D. J. oraz przez świadków nabywających te preparaty, nie do przyjęcia jest natomiast, by przesłuchujący instruowali M. J. w jakimkolwiek zakresie, a on powtarzał te informacje jako swoje i sygnował własnym podpisem. Także ten oskarżony nie dziwił się, że w lombardzie z telefonami są sprzedawane środki czystości i pochłaniacze wilgoci oraz, że preparaty te występują się w formie saszetek, a nie większych pojemników. Zakwestionował natomiast by w ogóle wiedział co to są dopalacze oraz by używał tego określenia podczas przesłuchania wskazując, że protokół podpisał „ponieważ mu go nie czytano i kazano podpisać kilka stron” (k. 890-892).

Zmienione wyjaśnienia obu oskarżonych J. są nie przekonujące, nie znajdują żadnego logicznego uzasadnienia, pozostają w sprzeczności z licznymi zeznaniami świadków, są wręcz naiwne i wynikają z przyjętej przez nich, nie do końca opracowanej linii obrony. Nie do przyjęcia jest natomiast przeczenie oskarżonych, by wiedzieli jakie skutki wywołują i jakie mają działanie substancje nazywane dopalaczami. Wiedza bowiem w tym zakresie w 2013 r. już była powszechna, a problem używania dopalaczy znacząco nagłośniony m. in. w mediach. Wiedzą elementarną jest zatem świadomość, że każdy środek oddziałujący na układ nerwowy, stosowany w sposób niewłaściwy i niekontrolowany, stanowi zagrożenie co najmniej dla zdrowia. Zauważyć też trzeba, wbrew zmienionym wyjaśnieniom



tych oskarżonych, że środki do czyszczenia i do usuwania wilgoci nie były przedmiotami, jakich obrotem legalnie zajmowały się obydwaj lombardy, zatem wprowadzenie ich do sprzedaży a takich ilościach, nadto w szczególnej placówce, jaką jest lombard, winno budzić co najmniej wątpliwości, gdyby nie było działaniem świadomym i celowym. Nadto ceny saszetek, mieszczące się w granicach między 20 a 33 złote za około pół grama preparatu, były nierealnie wysokie jak na środki czystości.

P. U. (1) słuchany w postępowaniu przygotowawczym przyznał, że podczas przeszukania posiadał w kieszeni oraz w saszetce około 30 sztuk opakowań dopalaczy, środków do czyszczenia i do pochłaniania wilgoci, lecz odmówił wskazania źródła ich pochodzenia. Ujawnił następnie, że uzyskał je z Internetu na swoje własne potrzeby, zaprzeczył, by były one przeznaczone do sprzedaży (k. 230-231). Podczas rozprawy natomiast odmówił zarówno składania wyjaśnień, jak i odpowiedzi na wszelkie pytania (k. 896). Stwierdził jedynie, że tylko 5 sztuk preparatu V. (...) miał na własny użytek, jako środki chemiczne, lecz odmówił wyjaśnienia, do jakiego celu były przeznaczone (k. 1341).

Jako wiarygodne należy ocenić zeznania świadków: M. T., M. K., E. B., K. K., K. T., R. W., E. K., K. B., B. L., D. W., L. N., A. R. i A. M., składane w toku postępowania przygotowawczego. Są one bowiem spontaniczne, spójne i stanowcze. Wszyscy wymienieni świadkowie ujawnili, że w okresie lata i wczesnej jesieni 2013 r. nabywali dopalacze w lombardach (...) i (...), wskazali zgodnie nazwy oraz ceny preparatów, a niektórzy z nich rozpoznali je na fotografiach preparatów zabezpieczonych podczas śledztwa, rozpoznali osoby sprzedające, a nadto potwierdzili, że po zażyciu przedmiotowych środków wymagali pomocy lekarskiej. Wskazali również, że dopalacze były sprzedawane z saszetki przy pasie pracownika, nie były natomiast wykładane z towarem na półkach. Zebrany materiał w żaden sposób nie dostarczył podstaw do przejęcia, by przedmiotowe zeznania były wymuszone lub w jakikolwiek sposób nakierowane przez prowadzącego postępowanie. Świadkowie E. K., K. B. i Ł. N. podtrzymali swoje zeznania podczas rozprawy. Ł. N. ponadto ujawnił, iż A. D. zlecił mu wybudowanie ścianki działowej w lombardzie i skrytek, w których przechowywał dopalacze, oraz które to preparaty udzielił mu jako część zapłaty za pracę. Zeznania świadka w tym zakresie potwierdzają pierwotne wyjaśnienia oskarżonych M. i D. J.. Nadto świadek w sposób przekonujący uzasadnił, że w toku śledztwa nie składał zeznań w tym zakresie ponieważ był pytany wyłącznie o to, jakie preparaty kupił i w jakich ilościach (k. 1200). Zauważyć należy, że Ł. N. podczas rozprawy na okazanych mu fotografiach wskazał A. D. jako sprzedającego D. J.. Stwierdzić jednak trzeba, że A. D. na fotografii wygląda nieco podobnie do wizerunku D. J., znacząco natomiast odmiennie zarówno od pozostałych, uwidocznionych tam osób, jak i od swojego obecnego wizerunku na rozprawie, gdzie występuje ze znacznym zarostem. Nadto świadek składał zeznania pod nieobecność oskarżonych i nie rozpoznawał tych osób bezpośrednio. Z tych przyczyn błędne wskazanie oskarżonego nie podważa wiarygodności zeznań wymienionego świadka jako całości. Pozostali wymienieni świadkowie podczas rozprawy zmienili swoje zeznania przecząc, by nabywali dopalacze w lombardach (...) i (...), bądź by kupowali takie środki w ogóle, a także by rozpoznawali oskarżonych. Nadto M. T., który w toku śledztwa ujawnił fakt dodawania gratis lufek w lombardzie (...), a także E. B., K. T., zaprzeczyli, by składali wcześniejsze zeznania, choć rozpoznali w protokołach swoje podpisy, B. L. utrzymywał, że zeznania w śledztwie zostały mu zasugerowane, zaś M. K. zaprzeczyła nie tylko faktowi złożenia zeznań, ale także zakwestionowała swoje podpisy w protokołach. Jej zeznania w tym zakresie są nie do przyjęcia szczególnie w świetle opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu badań graficzno-porównawczych podpisów stwierdzającej, iż kwestionowane podpisy zostały nakreślone przez M. K. (k. 1107-1118).

R. G. przyznał, że pracował w lombardzie (...) w 2013 r. oraz że znaleziono przy nim dopalacze, które zakupił w Internecie. Zaprzeczył natomiast by wiedział o skrytkach w lokalu. Jego zeznania nie zasługują na walor wiarygodności w świetle zeznań K. T. i R. W., składanych w postępowaniu przygotowawczym, którzy rozpoznali go jako jedną z osób sprzedających tam dopalacze. Zauważyć też trzeba, że podczas kontroli sanitarnej w październiku 2013 r., gdy znaleziono przy nim dopalacze, świadek przedstawił się jako klient, a nie pracownik lombardu, co dodatkowo podważa wiarygodność tego świadka.

Wątpliwości budzą także zeznania właściciela lombardu (...). R. Ł.. Nie jest bowiem przekonującym by świadek nie wiedział, że obydwaj jego pracownicy rozprowadzają dopalacze, nie do przyjęcia zaś, by poza jego wiedzą pozostawały

schowki w jego lokalu, ujawnione podczas przeszukania. Z tych przyczyn zasadnym jest przyjęcie, że R. Ł. złożył zeznania nie w pełni prawdziwe, lecz korzystne dla siebie.

M. D. i A. K. opisali przebieg kontroli sanitarnej w dniu 25 października 2013 r. w lombardzie (...) przy ul. (...) ujawniając m. in. obecność R. G., przy którym znaleziono dopalacze, a który podał się wówczas za klienta sklepu. Zeznania tych świadków znajdują potwierdzenie w protokołach z przeprowadzonej kontroli oraz odebrania rzeczy.

Pozostali świadkowie nie wnoszą do sprawy istotnych okoliczności bowiem ujawnili jedynie, że byli hospitalizowani z powodu różnego rodzaju zatruc, m. in. dopalaczami, lecz nie wskazali lombardów (...) i (...) jako miejsc, w których nabyli te środki.

Wydane w sprawie specjalistyczne opinie są pełne, jasne i wyczerpujące, dlatego stanowią wiarygodny materiał dowodowy dla stwierdzenia okoliczności w nich zawartych. Wszystkie opinie biegłej z zakresu toksykologii środków odurzających i substancji psychotropowych określają rodzaj i działanie substancji, zawartych w zatrzymanych saszetkach. Biegła szczegółowo opisała charakter związków chemicznych, zawartych w kwestionowanych preparatach, dokonała ich klasyfikacji, zdefiniowała pojęcie środków zastępczych oraz porównała oddziaływanie poszczególnych substancji z klasycznymi narkotykami. Wskazała także możliwe reakcje organizmu ludzkiego, jakie występują po zażyciu ujawnionych związków stwierdzając, że efekty ich działania są uzależnione nie tylko od wielkości przyjętej dawki, ale także od indywidualnych cech organizmu. Podkreśliła też, że syntetyczne kannabinoidy działają niejednokrotnie silniej niż naturalny składnik ziela konopi oraz wskazała na występowanie efektu synergistycznego, a także wzmocnienie efektu działania poszczególnych substancji wskutek ich mieszania z kofeiną w proszku. Biegła zaopiniowała, iż w zakresie dopalaczy nie istnieje pojęcie stężenia czy dawki bezpiecznej. Wskazała również, że w odniesieniu do niektórych dopalaczy nawet śladowe ilości są niebezpieczne dla życia. Ujawniła, że substancja  $\alpha$  - (...) była dotychczas przyczyną 100 zgonów w Europie, z czego 12 zostało potwierdzonych przez Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra J. S. w K.. Biegła opisała także sposób nanoszenia substancji czynnej na susz roślinny, skutkujący zróżnicowanym jej stężeniem oraz sposoby przyjmowania poszczególnych substancji. Podniosła też, że obecnie  $\alpha$  - (...), (...) i (...) są substancjami kontrolowanymi, zaliczanymi odpowiednio do substancji psychotropowych bądź środków odurzających, ujętych w wykazach, stanowiących załączniki do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W opinii sądowo-lekarskiej biegły określił skutki dla zdrowia i życia zażywania zabezpieczonych środków wskazując, że ich działanie jest zbliżone do siebie, a wszystkie oddziałują na ośrodkowy układ nerwowy i wywołują stan odurzenia. Biegły opisał precyzyjnie mechanizmy działania poszczególnych substancji oraz określił ich efekty toksyczne zarówno w przypadku zatruc lżejszych jak i ciężkich, skutkujących nawet zgonem osoby zażywającej. Wskazał też, że pochodne katynonu są substancjami silnie uzależniającymi psychicznie i prawdopodobnie fizycznie. Wnioski opinii sądowo-lekarskiej oraz opinii biegłej z zakresu toksykologii są zbieżne w zakresie mechanizmów działania oraz toksycznych dla organizmu skutków przyjmowania dopalaczy. W opinii sądowo-lekarskiej biegły stwierdził ponadto, że część zatruc osób, których dokumentację medyczną zebrano w sprawie, mogła być niewątpliwie wywołana zabezpieczonymi dopalaczami.

Opinie natomiast z zakresu przestępczości komputerowej i z zakresu badań sprzętu komputerowego, cyfrowych nośników informacji oraz telefonów komórkowych wydane po przeprowadzeniu badań jednostki centralnej komputera, komputera przenośnego i telefonu komórkowego nie wnoszą do sprawy istotnych okoliczności.

Pozostałe dokumenty, zgromadzone w sprawie, w szczególności protokoły zatrzymania, przeszukania, oględzin, użycia testera narkotykowego, dokumentacja medyczna oraz Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej także nie budzą zastrzeżeń w zakresie swojej wiarygodności, a stanowią uzupełnienie okoliczności, stwierdzonych na podstawie osobowych środków dowodowych.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów wina wszystkich oskarżonych nie budzi wątpliwości, a ich czyny wyczerpują ustawowe znamiona przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 2 k.k. Czyny, popełnione przez M. i D. J. oraz P. U. wyczerpują nadto ustawowe znamiona przestępstwa z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, zaś czyn A. D. przestępstwa z art. 56 ust. 1 tejże Ustawy. A. D. bowiem

działając umyślnie i w zamiarze bezpośrednim oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi oraz środkami zastępczymi, tzw. dopalaczami, sprowadzając niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób. Tenże oskarżony bowiem sprowadzał z nieustalonego źródła wskazane substancje i przekazywał je do bezpośredniej sprzedaży swoim pracownikom. M. J. i D. J. natomiast także działając umyślnie i w zamiarze bezpośrednim w celu osiągnięcia korzyści majątkowej odpłatnie udzielali innym osobom substancji psychotropowych i dopalaczy, również sprowadzając niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób. Wreszcie P. U. działając w analogicznym zamiarze i celu usiłował udzielić innym osobom substancje psychotropowe i dopalacze, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu ich przejęcia przez Policję. Wszyscy oskarżeni mieli pełną świadomość przeznaczenia i sposobu przyjmowania wymienionych substancji przez nabywców, a popełnione przez nich czyny pozostają w kumulatywnej kwalifikacji z uwagi na wyczerpanie każdym działaniem znamion dwóch przestępstw. Pojęcie uczestniczenia o obrocie, o jakim mowa w art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, odnosi się nie tylko do zachowań związanych z bezpośrednim przekazywaniem substancji psychotropowych innej osobie, ale także zachowań, składających się na funkcjonowanie takiej osoby w obrocie, np. magazynowanie środków czy udostępnianie lokalu, w którym ma dojść do wprowadzenia tych substancji do obrotu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r. w sprawie V KK 288/10, LexPolonica nr 2480815), co niewątpliwie miało miejsce w odniesieniu do A. D.. Znamię uczestnictwa w obrocie należy bowiem interpretować szeroko, tj. w taki sposób, by zakwalifikować do tego znamienia każdego, kto ma odegrać nawet niewielką rolę w procesie wprowadzania do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r. w sprawie II AKa 383/05, Lex Polonica nr 1268459). Wprowadzaniem natomiast do obrotu, przewidzianym w art. 165 § 1 pkt 2 k.k., odmiennie od regulacji przyjętej w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, jest każde puszczenie w obieg substancji szkodliwych dla zdrowia, odpłatne lub nieodpłatne, detaliczne lub hurtowe, przechowywanie, przewóz i inne czynności, związane z dostarczeniem ich do odbiorcy (por. M. Kulik, Komentarz do art. 165 Kodeksu karnego, LEX OMEGA dla Sądów 2015, teza 5 i A. Stefański, Komentarz do art. 165 Kodeksu karnego, LEX OMEGA dla Sądów 2015, teza 12 ). Szkodliwość zaś substancji, jakie wprowadzali oskarżeni, miała taki charakter i wagę, że czyniła konkretnym i realnym zagrożeniem dla zdrowia, a nawet życia ludzkiego w poważnym stopniu i miała charakter niebezpieczeństwa powszechnego. Dla bytu przestępstwa, określonego w art. 165 § 1 k.k. nie jest natomiast konieczna bezpośredniość niebezpieczeństwa, a wystarczające jest jedynie wystąpienie zagrożenia wymienionych w tym przepisie dóbr (por. A. Stefański, Komentarz do art. 165 Kodeksu karnego, LEX OMEGA dla Sądów 2015, teza 3). Znamię zaś wielości osób jest pojęciem ocennym i winno być oceniane przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku. Jako dolna granica wielości osób przyjmowana jest liczba 6 do 10. Za taką ilością przemawia fakt, że narażonych na niebezpieczeństwo ma być więcej osób niż kilka, bowiem ustawa odróżnia pojęcia „kilka” i „wiele” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 marca 2004 r. w sprawie II AKa 407/03, Prokuratura i Prawo 2004/11-12/23). Czyniąc powyższe w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, A. D., M. J. i D. J. działali w warunkach czynu ciągłego, opisanego w art. 12 k.k. Sąd zmienił natomiast kwalifikację prawną czynu, popełnionego przez A. D. przyjmując typ podstawowy przestępstwa z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w miejsce typu kwalifikowanego. Nie jest bowiem możliwym ustalenie jaka ilość saszetek, które oskarżony sprowadził do lombardu, zawierała substancje psychotropowe, wówczas kontrolowane, a jaka ilość saszetek zawierała środki zastępcze. Z tych przyczyn brak jest podstaw do przyjęcia, by oskarżony uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowych. „Znaczna ilość” bowiem, w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, jest to taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, jak mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób (por. postanowienie SN z dnia 23 września 2009 t., I KZP 10/09, OSNKW 2009/10/84 i wyrok SN z dnia 10 czerwca 2008 r. w sprawie III KK 30/08, Biul. PK 2008/10/13).

Wymierzając oskarżonym kary Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynów, rozmiar wyrządzonej szkody, motywację i sposób działania każdego ze sprawców, ich właściwości i warunki osobiste, zachowanie się przed i po popełnieniu przestępstw, a także zapobiegawcze i wychowawcze cele kary. Przy wymiarze grzywny Sąd ponadto uwzględnił sytuacje materialne oskarżonych.

O. na wymiar kary wpłynął bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości tego rodzaju czynów, stanowiących znaczące zagrożenie dla zdrowia społecznego, zaś w odniesieniu do A. D. także jego uprzednia karalność za przestępstwo umyślne.

Okolicznościami łagodzącymi w odniesieniu do M. i D. J. jest ich młody wiek, a w odniesieniu do wszystkich oskarżonych ich dotychczas uregulowany tryb życia.

Mając na uwadze właściwości i warunki osobiste M. J., D. J. i P. U., ich dotychczasowy sposób życia, uzasadnionym jest warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności na maksymalny okres próby, ponieważ jest to rozstrzygnięcie wystarczające dla osiągnięcia wobec tych sprawców celów kary. Sąd w tym zakresie na podstawie art. 4 § 1 k.k. zastosował przepisy ustawy, obowiązującej w chwili popełnienia przestępstw, jako względniejszej dla sprawców. Uwzględniając analogiczne okoliczności wobec A. D., a również względy prewencji ogólnej i szczególnej, zasadnym jest stwierdzenie, iż inna niż bezwzględna kara pozbawienia wolności nie może spełnić celów kary w odniesieniu do tego sprawcy.

Obligatoryjnie orzeczono przepadek równowartości osiągniętej z popełnienia przestępstwa korzyści majątkowej, od oskarżonych w odniesieniu do których było możliwym ustalenie jej wysokości. Wobec A. D. kwota równowartości osiągniętej korzyści została pomniejszona o kwotę pieniężną, której przepadek orzeczono.

Na podstawie stosownych przepisów na poczet orzeczonych kar, podlegających wykonaniu, zaliczono oskarżonym okresy ich zatrzymania, orzeczono o przepadku przedmiotów, służących do popełnienia przestępstwa, w tym substancji psychotropowych, przepadku pieniędzy pochodzących z przestępstwa oraz orzeczono od oskarżonych nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii.

Orzeczenie o kosztach opiera się na treści art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k. i art. 2 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. D. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.).